Nro 286.

KURJER POLSKI

WARSZAWA

Niedziela dnia 26 Września r. 1830.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.
Kwar. złp. 8. Nr pojedynczy gr. 5.

Wszystko dla wszystkich.

Wiadomosci Krajowe

W tych dniach przybył do Warszawy z Krakowa P. Ludwik Zeuszner, doktor filozofji i professor uniwersytetu jagiellońskiego. Zwiedził on tego lata powtórnie góry karpackie, a mianowicie Bieskidy, gdzie zmierzył *Babią górę*; w okolicach Cieszyna odkrył skały wulkaniczne; rozpoznał naturę gór nad Wagą, aż do Trenczyna; w końcu powracając z Węgier zwiedził Tatry i Fatry.

W Kwidzynie wychodzi od lipca r. b. pisemko perjodyczne w języku niemieckim pod tytułem: *Zachodnio-Pruskie wiadomości.* Dowiadujemy się z opisu uroczystości jubileuszowéj wyznania augsburskiego, w Kwidzynie odbytéj, a w piśmie tém opisanéj, że uczeń tamtejszego gimnazjum, Pan Ernest Czudnochowski czytał na zgromadzeniu gimnazjalném, zwołaném z powodu téj uroczystości poemat epopeiczny w języku niemieckim pod tytułem; *Bohaterowie Augsburscy.* Pismo wspomnione sądzi, że młody ten poeta czyni wielkie nadzieje. W tém samém piśmie pod napisem: *Relikwje Jana III Sobieskiego Króla Polskiego*, czytamy następującą ciekawą wiadomość o losie karety tryumfalnéj tego bohatéra nadszego: «Pamięć Jana III Sobieskiego, Króla Polskiego, żyje jeszcze wszędzie w sercach narodu, który niegdyś miał szczęście zostawać pod jego rządami; jego odwaga bohatérska i ojcowska troskliwość, są jeszcze dziś przedmiotem podziwienia, wdzięczności i uwielbienia potomków. Policzony jest do bohatérów narodu, a imie jego jak świetny meteor z czarnéj chmury rzuca promienie z czasu oddalonego na teraźniejszość. Jakkolwiek nie obchodzi nas tak blisko, jak naród, pośród którego żył i działał, jednak pamięć jego nie jest dla nas bez interesu, gdyż część naszéj prowincji podlegała jego berłu, a zresztą Sobieski, którego zwycięztwo uratowało wielką część świata cywilizowanego od napadów barbarzyńskich, jest zjawiskiem do historji całego świata należącém, i kto wie czy Niemcy nie byliby ulegli takiemu losowi, jaki spotkał nieszczęśliwych Greków, gdyby mu się nie było powiodło zwyciężyć pod Wiédniem dumne wojsko tureckie. O takim bohatérze wszystko wielkiéj jest wagi, co tylko żywo przypomina dzieła jego. Ale rzadko kiedy zmieniła rzecz jaka tak dziwnie przeznaczenie swoje, jak powóz króla Jana Sobieskiego; sądząc z onego świetności i innych znamion, przeznaczeniem onego musiało być uświetnić tryumf pod Wiédniem, bo albo odbył w nim swój okazały wjazd do Wiédnia, lub do swojéj stolicy; albo Wiédeńczykowie ofiarowali mu go w dowód swojéj wdzięczności. Ten wyzłacany powóz jest dzisiaj amboną w kościele w Raddacz, pod Neustettin, w dobrach należących do rodziny Klejstów. Nad ołtarzem umieszczone jest pudło tego powozu jako katedra kaznodziei i ani wątpić można, że na ten cel przeznaczone zostało; wiérzchnia część karéty jest odcięta i zawieszona nad katedrą. Całe pudło ma tło złoto-malowane i jest tak piękne jak bywa na najdawniejszych ołtarzach i jakgdyby świeżo było malowane; ale zewnętrzna strona odbija się nędznie obok wewnętrznéj pudła, gdyż siedzenie stangreta zamalowano równie złotym kolorem i umieszczono na niém herby Klejstów z napisem pochwalnym dla założyciela kościoła; kiedy wszystkie inne strony jak najświetniejszą mają pozłotę, tymczasem to nowo-pozłocone siedzenie zblakowało i zaczyna już czernieć. Na dawném tle wyzłacaném, wymalowane są pięknym pędzlem arabeski i jenjusze, unoszące to herb Sobieskiego, to tureckie i chrześcjańskie trofea, to sztucznie połączoną cyfrę J. S. R. P.; cyfra ta znajduje się w kilku miejscach. Gdyby świetność wyzłacanego powozu dozwalała powątpiewać, że to był wóz tryumfalny i że wjazd tryumfalny, do którego był użyty z oswobodzeniem Wiédnia i zwycięztwem Sobieskiego nad Turkami w związku zostaje, sam napis na zwiérzchniéj części: *Currus triumphalis*

Joannis Sobieski Regis Polonorum i trofea pólxiężycowe, oraz turbany na samym wierzchu wyobrażone i zdobiące go nakszstałt kitek, nie zostawiałyby w téj mierze żadnéj wątpliwości. Ale zachodzi pytanie: jakim sposobem ten wóz tryumfalny dostał się do Raddacza i dlaczego zamieniono go na ambonę? — W piśmiennych aktach nie można znaleźć żadnego objaśnienia, a ludzie najstarsi opowiadają w tym względzie następującą okoliczność: Założycielem kościoła r. 1744 był pułkownik Kleist; towarzyszył on Fryderykowi I w wojnie szląskiéj i czeskiéj i tam zabrał z klasztoru ten wóz tryumfalny, który jako zdobycz wojenną posłał natychmiast do dóbr swoich. Fryderyk dowiedziawszy się o téj zdobyczy, żądał ażeby mu ją pułkownik powrócił, aleKlejst pragnąc zatrzymać ją dla siebie posłał spiesznie rozkaz ażeby czémprędzéj z karety zrobiono ambonę. Jakoż król nie upominał się o zwrot téj zdobyczy, gdy mu doniesiono, że otrzymała tak nabożne przeznaczenie. Nie można wiedzieć, z którego klasztoru pułkownik karetę tę zabrał i jeszcze trudniej byłoby dochodzić jakim sposobem klasztor przyszedł do jéj posiadania. Sobieski powracając z Wiédnia może ją darował klasztorowi, a może dopiéro jego potomkowie zostawili zakonnikom tę pamiątkę. Czas nie odsłoni już zapewne istotnéj prawdy, ale to jest rzeczą pewną, że wóz tryumfalny Jana Sobieskiego jest dzisiaj amboną w kościółku Raddaczkim. Wyzłacana kareta dziwnie się wydaje w prostym drewnianym kościołku. O zmienności rzeczy ludzkich! Wszelako, jak niegdyś król wielki w karecie téj obchodził zwycięztwo nad nieprzyjaciołmi chrześcjaństwa, nad barbarzyństwem i zabobonem, i oswobodził Niemcy od ciężkich i okropnych kajdan niewoli, tak bodajby na przyszłość zawsze usta wymowne kazały z niéj zwycięztwo nad niewiarą i zepsuciem obyczajów, a zarazem oswobadzały gminę z pęt grzechu i występku. — Wtenczas zbliży się przeznaczenie dawnéj karety i dzisiejszéj ambony.» Kr.

Instytut moralnie zaniedbanych dzieci otrzymał dar znakomity. Hrabia Alexander Bniński senator kasztelan, postanowił przez całe swe życie, corocznie składać złp. 200, co nawet jego sukcessorowie mają uzupełniać.

W krakowskiém pewien ojciec, examinując dwóch synów swoich przybyłych ze szkół na wakacje, dostrzegł, że obadwa posiadają zdatność do poezji. Zdawało się ojcu że czytane przez nich wiersze, na popisie publicznym klassy 4téj nie mogą być ich własném dziełem. Dla przekonania się przeto dostatecznego o posiadanym talencie poezji, przez synów, zadał im do przełożenia wierszem polskim, znany następujący wiersz łaciński.

Sic vos non vobis ni lificatis aves
Sic vos non vobis melificatis apes,
Sic vos non vobis fertis aratra boves,
Sic vos non vobis vellera fertis oves.

W ciągu ośmiu minut starszy 15 lat liczący przełożył w ten sposób:

Wiją ptacy
Gniazdo w pracy
Jednak nie dla siebie;
Nosi pszczoła
Miód z około
Nie ku swéj potrzebie;
I wół orze
Na ugorze
A nie jego kopa;
I pożytek
Wełny wszystek
Bierze pan ze skopa.

Drugi zaś w tymże samym czasie lat 13 liczący tak przełożył:

Jako wy nie dla siebie gnieździcie ptaszęta
Tak nie dla siebie runo, nosicie jagnięta;
Jako wy nie dla siebie, pług ciągniecie woły,
Tak nie dla siebie miód nosicie pszczoły.

W ostatnim tygodniu przywieziono na targi warszawskie i pragskie: Zyta korcy 2988, pszenicy 1605, jęczmienia 1821, owsa 2792, mąki pszennéj kor. 432, żytnéj 654; wołów przyprowadzono sztuk 654, drobiu przywieziono sztuk 13,621, séra sztuk 23,936. Zyto płacono od 15 do 16, pszenicę od 24 do 26, groch od 14 do 16, jęczmień od 13 do 14, owies od 9 do 9 zł. gr. 20.; mąkę pszenną od 40 do 41 zł. 15 żytną od 25 do 26; woły od 6 do 14 duk., barany od 8 do 12 zł., wieprze od 34 do 126.

Podług postrzeżeń *Meteorologa Wiejskiego* aż do dnia 3 października deszcze będą bardzo częste i niemal coraz obfitsze; wiatry silne w tymże czasie i aż do 9 października żadne, lub przynajmniéj bardzo rzadkie. Od d. 9 do 19 października czas bardzo niestały; to jest: dni pogodne i spokojne przemieniać się często będą na dżdżyste i bardzo silne wiatry.

Przyjechali do Warszawy. — Siemaszko Floren. ob. z Rossji 2668 Dziekanka; Gliszczyński Stanisław z Lublina 476 N. Senatorska; Kożuchowska Anna referendarzowa 1768 S. Jerska; Karski Ludwik z Puł-

łuska 2680 Bednarska; Sędzimir Stanisław sędzia z Jacholowa 1319 N. Swiat; Drabek Jan z Kielc 876 Ogrodowa; Kaczkowski Józef 927 Chłodna; Wojcicki Stanisław tamże; Bogdański Józef 603 Bielańska; Gliński Józef sędzia 570 Długa; Okraszewski Adolf 584 Długa; Zaiączek Wincenty tamże.

Dziś zrana ciepła stopni 8. — Wczoraj w połud. 10.

TEATR NARODOWY: Dziś op. Wolny Strzelec.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś kom. Czarny Człowiek, i Wujaszek z Ukrainy.

Wiadomości Zagraniczne.

Patryarcha arcybiskup Erlauski Władysław Pyrker przybył z Presburga do Wiednia na czele deputacji sejmu węgierskiego, z prośbą ażeby cesarz raczył nie odkładać koronacji następcy tronu. Dnia 13 września wprowadzona była ta deputacja do sali tronowéj i arcybiskup powiedział mowę, w któréj między innemi w następujący sposób wyraził przywiązanie Węgrów do dynastji panującéj: "Że w ciągu okropnych rewolucji i strasznych wojen Węgry w swoich starodawnych prawach i swobodach, najmniejszego nie poniosły uszczerbku, że religja, prawa i publiczne magistratury wszędzie utrzymały się w całéj godności i sile; że przemysł coraz bardziéj zakwita, a dla handlu nowe otwierają się źródła; że sława imienia Węgierskiego brzmi nawet za granicą; że nakoniec używamy bez przerwy bezpieczeństwa i spokojności publicznéj; wszystko to jest pomnikiem sławnych rządów W. C.M. w Węgrzech i takim to sposobem zapewniłeś sobie W.C.M. jednakowo silny w szczęściu, jak w nieszczęściu i jedynie wsparty na świadectwie swego sumienia, wdzięczność u współczesnych, a najokazalszą nieśmiertelność u potomnych.,, Cesarz zapewnił arcybiskupa, że naród węgierski jest mu drogi i kazał go zapewnić o swéj łaskawości. Potém obrócił patrjacha mowę do arcyxięcia następcy tronu i wynurzył mu radość narodu węgierskiego, która tym jest większa, iż koronacja nie będzie się odbywała po zgonie monarchy, jak zwykle bywa, ale jeszcze za życia panującego cesarza. W odpowiedzi rzekł arcyxiąże pomiędzy innemi: "Powiedz WPan stanom sejmującym i pragnę, ażeby całe Węgry o tém wiedziały, iż korona, którą sposobem prawnym mam przyjąć, mniéj dla tego będzie mnie uszczęśliwiała, iż ozdobi moje skronie, jak raczéj dla tego, iż pomnoży miłość i zaufanie narodu, który od dzieciństwa mojego był moim ulubionym.,,

Cesarz Jmć z dostojną małżonką swoją oraz arcyxięciem Ferdynandem następcą tronu, przybyli d. 13 po południu do Presburga.

Dnia 14 sejm królestwa Węgierskiego uroczyście otworzonym został. Jego członków zebrało się tą razą większa nad zwyczaj liczba; i gdy monarcha otoczony baronami państwa, magnatami i deputowanemi udał się na *Veni Creator*, kaplica nie mogła objąć licznie zgromadzonych stanów, które aż po za nią zaledwie się w sali paradnéj pomieściły. Gdy po nabożeństwie cesarz, otoczony dygnitarzami państwa i świetnym dworem wszedł do sali, rozległ się głuszący okrzyk, *Niech żyje król*! Monarcha zasiadł na tronie i nakrył głowę. Cesarzowa Jmć z Arcyxięciem następcą tronu i z innemi członkami rodziny, zajmowała w sali trybunę i została przy wstępie swoim radosnemi powitana okrzykami. Kanclerz królestwa hr. Rewicki przełożył zgromadzonym w silnéj mowie mianéj po węgiersku zamiary tego sejmu, a gdy w jéj ciągu wspomniał ile cesarz Jmć pragnie zapewnić konstytucją przeciwko burzom czasu i przykrym wypadkom, przerwały mu mowę jednogłośne okrzyki, które jeszcze i po jéj ukończeniu znowu się radośnie rozlegały.

Gdy te odgłosy ucichły, Cesarz i Król Jmć miał do reprezentantów narodu następującą mowę w języku łacińskim.

"Od początku panowania mojego, przy każdéj nadarzonéj, lub przezemnie samego szukanéj sposobności, okazywałem zawsze tro-

skliwość moję o sławę i pomyślność ludów powierzonych mi od Boga. Ta sama pobudka powodowała mną, gdy postanowiłem podług zwyczaju przodków moich, dać ukoronować najukochańszego pierworodnego syna mego, za czasów życia i w obecności mojéj.

Życzyłem sobie, aby ten święty węzeł, który ściśléj łączy następcę tronu z królestwem stał się nową rękojmią mojego ojcowskiego przywiązania tak względem syna, jak względem drogiego mi narodu; i sprawia mi to największą pociechę, iż jestem twórcą i świadkiem słusznéj radości, jaką uroczystość, mająca się odbyć podług starożytnego prawa i zwyczaju, napełnia piersi szlachetnych Węgrów; tém bardziéj, im gorącéj pragnę, aby usiłowania śmiertelnego w prawdzie życia mojego, przyniosły dla was owoc nieśmiertelny.

Ożywiony temi uczuciami, winszuję sobie z serca, iż ten syn mój nietylko będzie następcą państw moich, ale także prawdziwym dziedzicem poświęconego wam przywiązania. Szukając blasku tronu w dobru publiczném, bogactw w szczęściu ludów, mocy rządów w świętości praw, będzie on po moim zgonie stróżem i obrońcą waszych wolności i waszéj dawnéj konstytucji.

Zamiar zasłonienia pomyślności waszéj przeciwko wszelkim zmianom czasu przez stosowne środki, wymaga abym się z wami naradzał względem przedmiotów, które się najdzielniéj przyłożyć mogą do osiągnienia tak zbawiennego celu. Z tego to powodu nietylko zwołałem sejm w czasie oznaczonym prawem, lecz nadto dozwalając czasu do rozważania systematycznych działań, już wyznaczyłem dzień przyszłego sejmu i postanowiłem, prócz innych przedmiotów, przy wiernem zachowaniu praw, naradzić się z wiernemi stanami względem zaciągu do wojska w sposób jaki te prawa przepisują.

Żyjemy wprawdzie w pokoju, i spodziewam się, iż przez niezmordowaną troskliwość moję jeszcze go długo utrzymam; ponieważ jednak godność państwa, spokojność ludów, równie jak sława i bezpieczeństwo obojga, znajdują podporę w waleczności i zupełnéj liczbie wyćwiczonych i doświadczonych wojowników, więc uważam za jeden z najgłówniejszych obowiązków królewskich, przysposobić w drodze prawnéj stosowne do tego środki.

Nie uważam za potrzebne, w okoliczności téj na nowo wzbudzić wielkomyślną chęć i roztropną troskliwość stanów, pomnąc na ich niezachwianą wierność, szlachetną hojność i dzielną gorliwość o obronę ukochanéj ojczyzny i całego państwa, jakie naród, naśladując wzór walecznych przodków, tak świetnie okazywał w teraźniejszym wieku.

Te i wszystkie inne przychylne uczucia moje, wyraziłem już w odezwie zwolującéj wasze zgromadzenie, a liczne, drogie dla serca mojego, i niezapomniane nigdy dowody przekonały mię, iż piersi Węgrów napełnia wierność i przychylność dla króla i ojca.

Oddając wam królewskie moje propozycje, otwieram sejm z zaspokającém przeczuciem, iż mądrość wasza, kochane stany, wasze przywiązanie do króla i ojczyzny, wzniesie nowy pomnik dawnéj wierności węgierskiéj i zupełnie odpowié tak sławie narodu, jako i zaufaniu jakie w waszych sercach pokładam.

Zapewniam wszystkim i każdemu z osobna moje przywiązanie i łaskawość.»

Xiąże Bernard Sasko-Wejmarski przybył do miasta niderlandzkiego Mecheln, jak mówią z rozkazem królewskim, ażeby wszyscy officerowie użyli jak najsurowszych środków przeciw buntowi. Rozumiano, że wojsko które przez Mecheln przechodziło, powraca na leże, ale pokazało się, że zajęło kwatery w pobliskich wioskach, gdzie nie jeden dzierżawca ma do 120 żołnierzy.

Dla gwardji obywatelskiéj w Bruxelli zrobiono 2 mil. nabojów.

W Flandrji wschodniéj nie zaszły rozruchy, wszelako w rozmaitych miastach téj prowincji, spodziewano się znacznego pomnożenia załogi.

W Braine le Comte i w okolicy poprzypinano trójkolorowe kokardy.

Lud w okolicy Charleroi jest wielce wzburzony. Dnia 11 wrze. chciała tamtejsza władza wojskowa wysłać z miasta kilka dział; pospólstwo sprzeciwiło się temu tak mocno, iż żołnierze musieli się oszancować.

Wielu mieszkańców Luxemburskich podpisało adres do króla niderlandzkiego z prośbą o wykonanie traktatu frankfurtskiego i o przysłanie załogi belgickiéj, którąby wspólnie z obcém wojskiém w Luxemburgu służbę pełnić mogła.

Gazeta wychodząca w Appenzell opisuje nędzny stan, w jakim wojsko szwajcarskie z Francji powraca.

Król pruski dowiedziawszy się o rozruchach w Akwizgranie kazał wyruszyć wojsku z obwodów Magdeburskiego i Erfurtskiego do prowincji nadreńskich, tak iż teraz liczą tam około 100,000 wojska pruskiego, które strzeże granic.

Sejm norwegski posłał do króla szwedzkiego obszerną prośbę o dozwolenie Norwegczykom obchodzenia d. 17 maja, jako rocznicy zaprowadzenia rządu konstytucyjnego, co z powodu zaszłych dawniéj w Chrystjanji rozruchów, było zabronione.

Pomimo znacznego dowozu zboża do Londynu, cena pszenicy podnioła się tam d. 13 wrze. o 2 do 3 szylingi.

Posiedzenia niemieckich badaczy natury i lekarzy rozpoczęły się w Hamburgu d. 18 wrze. Oprócz Niemców przybyli tam uczeni z Danji, Szwecji, Polski, Szkocji, a nawet z północnéj Ameryki.

Pan Huskisson utracił życie w skutku okropnego przypadku.

W Anglji zawiązuje się towarzystwo żeglugi poprawnemi statkami parowemi, które skrócą żeglugę z miesięcy na tygodnie, tak, iż z Portsmouth do Alexandrji w Egipcie, to jest przestrzeń 3,600 mil angielskich będzie można przebyć w ciągu dni 18.

Gazety paryzkie rozumują teraz wiele o usposobieniu umysłów we Francji. Dzienniki National i dziennik Rozpraw trzymają widocznie stronę rządu; Messager, jakkolwiek bardzo umiarkowany, okazuje w artykułach swoich śmiałą niezawisłość, dzienniki: Kurjer, Konstytucjonista, Dziennik Handlowy i Temps, wszystkie liberalne, stawają mniéj, więcéj, w oppozycji przeciw teraźniejszym ministrom, chociaż wszystkie są za ustaleniem teraźniejszego rządu. Gwałtowną oppozycję przeciw rządowi wyrażają, w ostatnich czasach zjawione dzienniki: Nowa Francja, Patrjota, Trybuna i Rewolucja; napastują one nowy system z natarczywością bezwzględną i upatrują w działaniach rządowych, początek kontrrewolucji. Gazeta Francji i Gazeta codzienna trzymają się dawnego systematu; piérwsza przechyla się niekiedy na stronę teraźniejszych ministrów, druga pozostała wierną Burbonom. W ostatnich dniach piérwszy polityczny proces po wypadkach lipcowych podał dziennikom obfitą materję do polemiki. Proces ten wytoczony został przeciw towarzystwu przyjaciół ludu, za manifest przeciw izbie deputowanych. Oprócz tego towarzystwa, trzy inne oskarżyły się w dziennikach same o działanie przeciw izbie deputowanych, twierdząc że izba powinna być na nowo wybrana, a dotychczasowe uchwały zgromadzonéj izby o tyle tylko są ważne, o ile je naród potwierdzi.

Niemal wszyscy pułkownicy francuzcy uwiadomili swoich podwładnych, że odtąd żołnierze nie będą zmuszani do słuchania mszy świętéj, gdyż nowa konstytucja ogłosiła wolność sumienia.

W mieście Boulogne poprzybijano buntownicze odezwy.

Konsul francuzki w Kadyxie nie uznaje teraźniejszego rządu i kazał wywiesić przed swoim domem chorągiew białą.

Cesarz Brazylski pozwolił rejencji na wyspie Tercejra, przedsiębrać wszelkie środki, jakie potrzebne będą do odzyskania tronu portugalskiego dla Donny Marji.

Jenerał Clausel przybył już do Algieru i d. 7 września wydał jako naczelny wódz wyprawy, odezwę do wojska.

Na posiedzeniu francuzkiéj izby deputowanych dnia 13 września czytał minister spraw wewnętrznych zdanie sprawy o teraźniejszym stanie Francji. Skréśliwszy nasamprzód historją ostatnich wypadków, doniósł, że od piérwszego sierpnia 65 jenerałów otrzymało dymissję, 39 pułkowników w piechocie i 26 pułko-

wników jazdy, mianowano w miejsce dawniejszych dowódzców, że w 31 twierdzach objęli dowództwo nowi officerowie, że dawną gwardję francuzką i korpus dworu wojskowego Karola X zniesiono, a żołnierzy gwardji przeniesiono do pułków linjowych, że trzy nowe pułki i sześć bataljonów ruchoméj piechoty teraz się organizują, że w departamentach zachodnich urządzono dwa bataljony żandarmów pieszych. Daléj wspomina rapport o zaprowadzeniu w Paryżu gwardji miejskiéj i o zmianie naczelnego wodza wyprawy afrykańskiéj. Nie tyle reform potrzeba było w marynarce; rząd przeszły, potrzebując tam szczególniéj zdolnych officerów, nie mógł ich oddalać, pomimo, że mu wiadomo było, iż wyznawali zdania, które sam potępiał; wszyscy zatém officerowie od marynarki chętnie przystąpili do nowego porządku rzeczy. Wszelako musiano wyznaczyć pensje trzem kontr-admirałom, 12 kapitanom okrętowym, 5 kapitanom fregat i kilku innym officerom niższego stopnia. Nigdzie nie było potrzeby tylu zmian, ile w administracji wewnętrznéj kraju; zmieniono więc 76 prefektów, 196 podprefektów, 53 sekretarzów jeneralnych, 127 radców prefekturalnych i 393 burmistrzów. W wydziale sprawiedliwości zmieniono przeszło 300 prokuratorów i ich zastępców, i mianowano 103 sędziów w miejscu tych, którzy albo sami dymissję wzięli, albo byli tylko zastępcami. Liczbę członków czynnych rady stanu zmniejszono z 55 na 38, a z tych zmieniono 20. Udzielono dymissję pięciu członkom rady wychowania publicznego i 14 inspektorom jeneralnym i rektorom. W wydziale spraw zagranicznych odwołano większą część posłów. W wydziale skarbowym zajdą także zmiany, ale do tego potrzeba czasu.

Rapport ten niezupełnie podoba się dziennikom paryzkim; dziennik handlowy dziwi się, dlą czego minister nie wspomniał o kommissji wyznaczonéj przez ministra skarbu i domyśla się, że chciano zataić przed narodem, iż podatki pośrednie zmniejszyły się o 2 miljony fran. Inny dziennik radzi ministrom, ażeby na przyszłość mniéj o tém mówili, co się stało, a obszerniéj uwiadamiali o swoich zamiarach. Dziennik Globe spodziewał się więcéj w rapporcie wspomnionym po filozoficzno-historycznym talencie sprawozdawcy panu Guizot; nawet przyjaciele jego widzą w tym rapporcie tylko proste wyliczenie faktów, o których już gazety doniosły. Dziennik National sądzi, że rapport nie zaspokoił opinji publicznéj.

Słychać, że senat grecki mianował X. Suzzo nadzwyczajnym posłem przy nowym rządzie francuzkim.

Z Lisbony donoszą, że Don Miguel kazał wstrzymać rozkaz wydania zabranych okrętów angielskich.

W Paryżu ma wychodzić nowa gazeta pod tytułem: *Kogut*.

Przez telegraf, posłano rozkaz do Bajonny, ażeby władze tamtejsze dla utrzymania pokoju między Francją i Hiszpanją, rozpędzały zgromadzenia konstytucjonistów hiszpańskich.

W budżecie francuzkim na rok następny mają być zmniejszone podatki gruntowe o 25 miljonów, a natomiast powiększone będą opłaty od osób, drzwi i okien.

Pan Jacotot założył w Paryżu instytut, który nazwał szkołą emancypacji umysłowéj.

Dnia 12 września przedstawiono królowi Francuzów poetów Mery i Barthelemy. Król powiedział do nich: ,,Znam WPanów z nazwiska, czytałem wszystkie wasze pisma i uwielbiam wasz talent; los wasz zawsze mnie obchodził, a szczególniéj wtenczas, kiedy was prześladowano.,,

Najstarszy syn króla Francuzów oświadczył jenerałowi Lafayette, iż życzyłby służyć w gwardji narodowéj za prostego kanoniera.

Rada wychowania publicznego w Paryżu postanowiła, ażeby filozofja wykładana była nie w języku łacińskim, jak dotychczas, ale w języku narodowym; podobna zmiana zaszła co do dysput ubiegających się o stopnie akademickie.

Przywieziono do Paryża chorągwie zdobyte

na Algierczykach; dowiedziano się także, iż Bej Titerski w czasie buntu życie utracił, a Kabajlowie wymordowali jego stronników i Turków, którzy się przy nim znajdowali, poczém powrócili w góry.

Na kilka dni przed wypadkami lipcowemi przysłał sąd królewski w Poitiers adres do Karola X z oświadczeniem, że nie dzieli zuchwałego postępowania deputowanych. Gdy teraz od członków tego sądu odbierano przysięgę, przypomniała sobie publiczność w sali zgromadzona, zmienność sędziów i przez kilka chwil ubliżyła powadze sądu, wydając okrzyki znieważające sędziów.

Liwerant Ouvrard zyskać miał przez spekulacje papierami w czasie ostatnich rozruchów ogromne summy.

Dziennik Temps wynurza życzenie, ażeby kościół ś. Magdaleny budujący się teraz, zamieniony został na świątynię sławy.

Dziennik paryzki Temps usiłuje wykazać, że pracującą klassę Francuzów, możnaby czynniéj zatrudnić, niż przez stawianie domów, gdyby tylko ministrowie spojrzeli na upadek twierdz, dróg publicznych, mostów i kanałów; zwraca także ich uwagę na to: że w niektórych okolicach, mianowicie właścicieli winnic, nie chcą płacić podatków, że ministerjum nie stara się zupełnić ubytek w wojsku, zrządzony przez rozpuszczenie 12,000 Szwajcarów, 25,000 gwardji królewskiéj, liczne dezercje i wysłano do Algieru 25,000; w końcu upomina ministrów, ażeby rozwiązali izbę i dozwolili narodowi wybrać taką, któraby wyrażała jego życzenia.

OBWIESZCZENIA Z BIORA INFORMACYJNEGO

przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod N. 377.

(927) Stajnia na 4 konie nowo wybudowana ze wszelkiemi wygodami oraz wozownia na 2 pojazdy przy ulicy Gwardjackiéj wprost koszar Alexandryjskich jest do najęcia; adres w Biórze Infor.

(1038) W Hucie szklanéj exystującéj życzy sobie właściciel założyć piec do wyrobów szkła Czeskiego i szlifiarnią, radby dostać fabrykanta lub osobę obeznaną z tym przedmiotem, któraby albo na współkę do zakładu przystąpiła, albo podjęła się zaprowadzenia i administracji téj Huty szukając wynagrodzenia w udziale pewnym z zysków, idzie tu najbardziéj o osobę obeznaną z fabrykacją szkła tego rodzaju i mającą sposobność sprowadzenia znajomych fabrykantów; dalsza wiadomość w Biórze Infor.

(804) W Biórze Informacyjném złożone zostały trzy CIEKAWE RĘKOPISMA, chcący takowe nabyć może się udać do rzeczonego Bióra.

(994) Kilku OFFICJALISTÓW chcących być umieszczeni na posady w stolicy, jak np. na Rachmistrzów, Pisarzów fabryk i Browarów, Murgrabiów, Dependentów i t. p. zgłaszają się do Bióra naszego, potrzebujący więc pomocnika do jakiegokolwiek bąć zawodu, może o takowym powziąść wiadomość w Biórze Informacyjném.

(1035) Potrzebną jest na prowincją młoda NIEMKA albo téż ANGIELKA do konwersacji z dziećmi; dalsza wiadomość w Biórze Infor.

(1036) LOKAL przy ulicy Podwal składający się z trzech pokoi, jest do wynajęcia od S. Michała za pomierną cenę; dalsza wiadomość w Biórze Infor.

(1023) FORTEPJAN o 6 oktawach nowy, z dobremi tonami jest do wynajęcia miesięcznie; dalsza wiadomość w Biórze Informac.

(969) Ktoby miał do zbycia Serwantkę szafę pod szkłem do xiążek i kantorek czyli sekretarkę w dobrym stanie, raczy przesłać swój adres do Bióra Informacyjnego.

(885) Jest do zbycia summa przeszło 100,000 złp. w trakcie processu zostająca, lecz wygranie któréj jest pewne, można ją nabyć pod korzystnemi warunkami, gdyż właściciel téj summy, mając inne zatrudnienia, nie może dochodzenia należytości dopilnować, z tego powodu wszedłby nawet w układ z jaką osobą, któraby chciała przyjąć na siebie dopilnowanie proces-

su za stósownéin po ukończeniu sprawy wynagrodzeniem; dalsza wiadomość w Biórze Informacyjném.

(1030) Pewna antrepryza literacka, rozpoczęta od lat parę, i pod wszelkiemi względami korzystna, z powodu oddalenia się osoby dotąd tą gałezią trudniącéj się jest do ustąpienia. Adres w Biórze Infor.

(1002) Pewna Osoba uczęszczająca do uniwersytetu tutejszego na oddział sztuk pięknych, życzy sobie przyjąć obowiązek korrepetytora po pensjach lub domach prywatnych. Adres w Biórze Informac.

(990) Osoba posiadająca języki Francuzki i Angielski, i znającą literaturę życzy przyjąć na stół i stancją kilku uczniów szkół lub uniwersytetu. Mieszka przy ulicy Krakow. Przedmieście niedaleko Kazimirowskiego pałacu, i podejmuje się doskonalić młodzież w wyż wzmiankowanych językach.

(996) Płótna krajowego w średnich gatunkach jest do sprzedania przeszło 1,000 łokci. Próbki tegož płótna i ceny każdego gatunku zakommunikuje Bióro Infor.

(971) Potrzebny jest Dom choćby drewniany z ogrodem w okolicy ulicy Marszałkowskiéj i Nowego Swiatu za cenę 10,000 złp. mający takowy do zbycia zgłosi się do Bióra Informacyjnego.

(1043) Kiedy wody słone siarczane przy mieście Busku coraz nabywają większéj wziętości, dla nacisku gości codziennie się uczuwa większa potrzeba, pożądanych budowli, powodowany tą myślą jeden z Obywateli obwodu Stopnickiego, wystawił Dom murowany dla wygody przybywających, z łazienką, stajniami i wozowniami i t. d. Dom ten chciałby odstąpić albo dać w zastaw za bardzo pomierną cenę, a przez co chce mieć sposobność przez wystawienie nowéj budowli przysłużyć się publiczności.

(988) Ktoby chciał lokować niewielkie summy pod bardzo korzystnemi warunkami, lubo niehippotecznemi; raczy nadesłać swój adres do Bióra Infor.

(1021) PIWOWAR i GORZELANY obeznany z metodą Pistorjusza któren przez lat 6 praktykował w Prusiech, życzy sobie przy znakomitéj gorzelni przyjąć podobny obowiązek.

(988) Młodzieniec opatrzony upoważnieniem władzy, życzy sobie dawać lekcje historji polskiéj i rachunków po pensjach lub w domach prywatnych; dalsza wiadomość w Biórze Infor.

(1028) Ktoby potrzebował Francuza posiadającego języki Francuzki, Niemiecki i Polski za pedagoga do dzieci, zechce nadesłać swój adres do Bióra Infor.

(1037) Ktoby miał do zbycia KOCZOBRYK do podróży lub Bryczkę krytą, niech się zgłosi do Bióra Infor.

☞ (987) Do jednéj z znaczniejszych fabryk krajowych potrzebny jest FARBIARZ umiejący doskonale farbować bawełnę i jedwabie; udając się po dalszą wiadomość do Bióra Informacyjnego, powinien złożyć świadectwa i rekomendacje.

(1008) Ktoby miał do zbycia karykel albo tilbury, byle gustowny i trwały zechce nadesłać swój adres do Bióra Informac.

P. Balotte, tancmistrz, niedawno z Paryża przybyły, ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż u siebie daje lekcje tańca, od godziny 7 zrana, do godziny 10 wieczór. Kawalerowie płacą miesięcznie po Zł. 18, damy po 9 Zł. Na tydzień daje 4 lekcje. Osoby, któreby zaszczycić go chciały wezwaniem do swoich domów, zapewnia, iż usiłować będzie zjednać ich zaufanie przez dokładne wypełnienie powierzonych sobie obowiązków. — Oprócz tego sama Pani Balotte, daje lekcje haftowania na kanwie. Mieszkają w pałacu dawniéj Tepera a teraz Grabowskiego przy Miodowéj Ner 495.

☞ Podpisany Prtron Trybunału Cywilnego Województwa Krakowskiego, rozpoczynając w roku bieżącym z końcem ferji sądowych swoje urzędowanie, zawiadamia interesowane osoby, iż w mieście Kielcach ma teraz zamieszkanie pod Nu 238. w rynku.

Fortuant Biegański.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁÓWNY PRZY ULICY DANIELOWICZOWSKIÉJ POD N. 616